

Znany publicysta trafnie o polityce wielkich koncernów

16 kwietnia 2022

Współcześnie zewsząd w mediach prezentowana jest narracja o tym, że koniecznie należy wdrażać ekologiczne rozwiązania. W imię ochrony klimatu są m.in. zamykane polskie kopalnie. Producenci rozmaitych sprzętów chwają się ekologicznymi rozwiązaniami w reklamach swoich produktów. Tymczasem jest jeden ważny czynnik, który mocno wpływa na zaśmieszenie świata elektrośmieciami, a jednak wydaje się, jakby nikogo to nie obchodziło.

Publicysta Rafał Otoka Frąckiewicz w mediach społecznościowych podzielił się swoją sytuacją. Po 15 lat użytkowania swojej poprzedniej pralki był zmuszony udać się do sklepu, aby kupić nową. Jak się okazuje, na rynku nie ma takich, które zapewniałyby pracę dłuższą, niż 5 lat.

„Po 15 latach padła moja pralka. Próby jej reinkarnacji nic nie dały. Wizyta w sklepie i rozmowa ze sprzedawcą: »Panie drogi. 5 lat pociągnie i ani dnia dłużej i to o ile kupisz pan gwarancje na te 5 lat. Naprawy? Zapomnij Pan. To wszystko jednorazówki«. Chrońmy klimat...” – napisał.

Trzeba zwrócić uwagę, że taka sytuacja dotyczy większości sprzętów elektronicznych. Działają one po kilka lat, następnie trafiają do utylizacji, a klient musi kupić nowy sprzęt. Trudno w takiej sytuacji mówić o jakiejś ekologii. Czy doczekamy Greta Thunberg kierującej do wielkich koncernów elektronicznych słowa: „Jak wam nie wstyd”?

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: MediaNarodowe.com